

# Katarzyna Groniec, List do wroga

M&acute;j Drogi Wrogu,  
Dzi&#281;ki Ci, &#380;e jeste&#347;.  
Tak konsekwentnie zag&#281;szczasz mi powietrze.  
Ostatni oddech zabra&#322;by&#347; bez s&#322;owa.  
Na z&#322;o&#347;&#263; Ci &#380;yj&#281;... jestem... my&#347;  
Najdro&#380;szy wrogu,  
Kiedy by&#322;am na dnie,  
Wyzuta z uczu&#263; i najskrytszych pragnie&#324;,  
Tam mnie dopad&#322;y Twoje ostre s&#322;owa,  
Tobie zawdzi&#281;czam... &#380;yj&#281;... my&#347;l&#281;... kocha  
A przyjaciele nie zrobili wi&#281;cej,  
Kiedy p&#322;aka&#322;am, zaciera&#322;e&#347; r&#281;ce.  
Ten odg&#322;os tarcia tak mi si&#281; spodoba&#322;,  
Zn&#380;w dzi&#281;ki Tobie... jestem... my&#347;l&#281;... Kocham...  
Antagonisto, wrogu m&#380; oddany,  
Oby&#347; przypadkiem nie zapagn&#261;&#322; zmiany,  
Oby&#347; Ty nagle ze mn&#261; si&#281; nie rozsta&#322;,  
Bo dzi&#281;ki Tobie... jestem... my&#347;l&#281;... Kocham...  
M&#380; Drogi Wrogu,  
Dzi&#281;ki Ci, &#380;e jeste&#347;,  
Tak konsekwentnie zag&#281;szczasz mi powietrze.  
Ostatni oddech zabra&#322;by&#347; bez s&#322;owa.  
Na z&#322;o&#347;&#263; Ci &#380;yj&#281;... jestem... my&#347;  
Jestem... my&#347;l&#281;... Kocham...